

Rolnictwo w Nowej Zelandii i Polsce - co nas łączy?

Autor: Karol Bogacz

Data: 14 lipca 2017



Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Krzysztof Jurgiel spotkał się z Wendy Hinton – ustępującą ambasador Nowej Zelandii w Polsce. Co łączy rolnictwo w Nowej Zelandii i Polsce?



Rosnące obroty w handlu

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi informuje, że rozmowy dygnitarzy obu Państw skierowane były na tor rolniczy – podsumowano współpracę Polski i Nowej Zelandii w zakresie agrarnym. Przede wszystkim podkreślano ciągle rosnące obroty w handlu produktami rolno – spożywczymi pomiędzy naszymi naszym krajem a państwem z Oceanii. Szczególny nacisk położony został na rozwój kontaktów w zakresie sektorów produkcji zwierzęcej – mięsnego oraz mleczarskiego.

Zarówno w Polsce, jak i Nowej Zelandii hodowla bydła mlecznego należy do najpopularniejszych kierunków produkcji zwierzęcej.

Rolnictwo w Nowej Zelandii i Polsce łączy mleko

Wbrew pozorom Polska oraz Nowa Zelandia nie są sobie tak odległe, jeśli chodzi o branżę rolniczą. Mimo ogromnej różnicy geograficznej, zupełnie innych klimatów czy odmiennej kultury (choć nie aż tak bardzo) sektor rolno – spożywczy charakteryzuje się pod niektórymi względami pewnymi podobieństwami. **Główną gałęzią produkcji rolniczej na wyspach należących do Nowej Zelandii jest hodowla. Temu kierunkowi sprzyjają tamtejsze warunki geograficzne oraz klimatyczne.**



Duża część użytków rolnych tego kraju to pastwiska – dlatego też Nowa Zelandia posiada wyśmienite warunki dla hodowli bydła mlecznego. Właśnie ten element może być wspólnym mianownikiem dla rolnictwa obu państw. **Zarówno w Polsce, jak i Nowej Zelandii hodowla bydła mlecznego należy do najpopularniejszych kierunków produkcji zwierzęcej.** Podobnie też – ze względu na wielkość geograficzną oraz pogłowia – pomimo intensywnej produkcji oba kraje nie mogą walczyć o miano liderów światowej produkcji. Mleczarstwo w Nowej Zelandii stoi na bardzo wysokim poziomie. **Dużym atutem tego nurtu w produkcji rolnej jest klimat. Bydło w tym kraju może przebywać na pastwiskach niemal przez cały rok, co pozwala nie tylko na niższe koszty produkcyjne, ale też na uzyskanie surowca o bardzo wysokiej jakości.** Wysokim poziomem na wyspach Nowej Zelandii cechuje się także hodowla owiec.